

Sygn.akt III AUa 1928/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Bohdan Bieniek

SA Alicja Sołowińska

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 maja 2014 r. w B.

sprawy z odwołania B. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 września 2013 r. sygn. akt IV U 1180/13

oddala apelację.

Sygn akt III AUa 1928/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 marca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił wnioskodawcy B. K. prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z § 3 i 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz. 43 ze zm.) wskazując, iż w postępowaniu przed ZUS wnioskodawca nie wykazał wymaganego 25 lat stażu ogólnego oraz 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Od powyższej decyzji wnioskodawca złożył odwołanie domagając się zmiany zaskarżonej decyzji, gdyż nie uwzględniono wszystkich lat pracy wnioskodawcy w tym pracy w gospodarstwie rolnym oraz w Spółdzielni Produkcyjnej w K..

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko i wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Olsztynie zmienił decyzję i przyznał wnioskodawcy od dnia 16 stycznia 2013 r. prawo do emerytury. Sąd ten wskazał, że organ rentowy zaliczył wnioskodawcy do ogólnego stażu pracy 18 lat, 11 m-cy i 15 dni. Sporny był zatem okres pracy w gospodarstwie rolnym od 2 maja 1968 r. do 22 stycznia 1974 r. i

od 26 grudnia 1975 r. do 11 lipca 1977 r. Ustalając zakres sporny Sąd pierwszej instancji podkreślił również, że organ rentowy uznał wnioskodawcy staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 6 lat 7 m-cy i 13 dni, w tym okresy: od 10 stycznia 1974 r. do 28 października 1974 r. w PGR K., od 1 września 1983 r. do 31 marca 1985 r. w (...) D. oraz od 3 listopada 1988 r. do 31 stycznia 1993 r. w PGR R.. Ubezpieczony twierdził też, że do stażu pracy w warunkach szczególnych należy doliczyć okres od 19 lipca 1977 r. do 18 sierpnia 1983 r.

Uwzględniając przedmiot sprawy Sąd Okręgowy w Olsztynie uznał, że wnioskodawca w okresach od 19 lipca 1977 r. do 18 sierpnia 1983 r. oraz od 3 czerwca 1985 r. do 31 października 1988 r. był zatrudniony jako pracownik w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w K. i wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę traktorzysty. Twierdzenie w tym zakresie oparł na zeznaniach świadków i wypowiedziach wnioskodawcy. Odnośnie do stażu ogólnego, zwrócił uwagę, że z zaświadczenia Starosty (...) wynika, iż W. K. (ojciec wnioskodawcy) od 1960 r. posiadał grunty rolne o powierzchni 19,21 ha położone na terenie obrębu R., gmina C.. Aktem własności ziemi nr (...) z dnia 31 grudnia 1974 r. właścicielem tych gruntów stała się M. K. (1), która w 1982 r. przekazała je na rzecz M. K. (2) (brata wnioskodawcy). Starostwo Powiatowe w O. udzieliło informacji, iż w rejestrze ewidencji gruntów wsi D., Gmina C. założonym w roku 1976 jednostce rejestrowej nr (...) jako właściciel gospodarstwa rolnego o powierzchni 7,32 ha wpisane jest małżeństwo K. E. i A. (teściowa wnioskodawcy) na podstawie aktu własności ziemi nr(...) (...) z dnia 21 listopada 1975 r. i gospodarstwo to było przez nich prowadzone do 1992 r. Na gospodarstwie rolnym rodziców wnioskodawcy pracowali także brat wnioskodawcy M. K. (2) oraz siostry wnioskodawcy C. K. i H. Ż.. Wnioskodawca był najstarszym z rodzeństwa i większość prac w tym gospodarstwie była wykonywana przez niego i brata, szczególnie po śmierci ojca, który zmarł w 1969 r. Gospodarstwo to było gospodarstwem tradycyjnym obrabianym przy pomocy koni. Poza uprawą ziemi hodowano krowy, trzodę chlewną. Wnioskodawca po szkole podstawowej nie kontynuował dalszej nauki i zajmował się tylko pracą w gospodarstwie rolnym aż do pójścia do wojska 21 lutego 1973 r. gdzie przebywał do 15 grudnia 1973 r. Po powrocie z wojska wnioskodawca w 1974 r. odbywał karę pozbawienia wolności, następnie na Święta Bożego Narodzenia w 1974 r. zawarł związek małżeński i po ślubie przeprowadził się do teściowej A. K., gdzie wraz z żoną uprawiał gospodarstwo rolne do 11 lipca 1977 r. kiedy to zaczął pracować zarobkowo w Spółdzielni Produkcyjnej w K.. Sąd pierwszej instancji w zakresie tych ustaleń oparł się na zeznaniach świadków oraz dostępnych dokumentach. Uznał je za wiarygodne.

W rezultacie zdaniem Sądu Okręgowego wnioskodawca wykazał, że legitymuje się ogólnym stażem przekraczającym na dzień 1 stycznia 1999 r. 25 lat składkowych i nieskładkowych. Wykazał również, że przepracował na podstawie umowy o pracę co najmniej 15 lat. W tym zakresie argumentował, przedłożone do sprawy świadectwa pracy jednoznacznie wskazują, że wnioskodawca pracował jako pracownik a nie członek (...).

Uwzględniając ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji odwołał się do treści przepisu art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2009 r. nr 153 poz. 1227) oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. (Dz.U. nr 8 poz. 43 z 1983 r.). Podkreślił, że między stronami nie było sporu co do faktu ukończenia przez wnioskodawcę 60 lat i nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Na etapie postępowania przed ZUS organ rentowy uznał wnioskodawcy staż ogólny wynoszący 18 lat, 11 miesięcy i 15 dni oraz 6 lat, 7 m-cy i 13 dni okresu pracy w warunkach szczególnych. W toku postępowania przed Sądem wnioskodawca udowodnił okres pracy w gospodarstwie rolnym od 2 maja 1968 r. do 22 stycznia 1974 r. oraz od 26 grudnia 1975 r. do 11 lipca 1977 r. a więc okres wynoszący ponad 7 lat co daje wnioskodawcy staż ogólny przekraczający 25 lat oraz staż pracy w warunkach szczególnych nie uznany dotychczas przez ZUS od 19 lipca 1977 r. do 18 sierpnia 1983 r. i od 3 czerwca 1985 r. do 31 października 1988 r. co daje ponad 9 lat pracy w warunkach szczególnych. Oznacza to, że ubezpieczony posiada łącznie z okresem uznanym przez ZUS 15 lat pracy w tych warunkach.

Apelacje wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Zaskarżył wyrok w całości, jednak zarzuty ograniczył wyłącznie do części dotyczącej uznania, że wnioskodawca od 19 lipca 1977 r. do 18 sierpnia 1983 r. oraz od 3 czerwca 1985 r. do 31 października 1988 r. zatrudniony był na podstawie umowy o pracę w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w K. i wykonywał tam pracę w szczególnych warunkach. W tym zakresie zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie przepisu art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach

i rentach z FUS (Dz.U. z 2009 r. nr 153 poz. 1227) oraz § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. (Dz.U. nr 8 poz. 43 z 1983 r.) przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyznanie prawa do emerytury w stanie faktycznym, w którym ubezpieczony nie legitymował się 15 – letnim okresem pracy w szczególnych warunkach. Dodatkowo wskazał na uchybienie przepisowi art. 233 § 1 k.p.c., przez błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku, polegający na przyjęciu, że praca wykonywana przez odwołującego się w (...) w K. była pracą świadczoną w ramach stosunku pracy. Wskazując na zgłoszone zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie ma podstaw.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Okręgowego co do opisanego przezeń stanu faktycznego, jak również podziela ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd ten dokonał również trafnej interpretacji przepisów mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Powyższe czyni zbytecznym ponowne przytaczanie ustaleń oraz szczegółowych rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku

Uwzględniając staranność przeprowadzonego postępowania dowodowego, z zadowoleniem należy odnotować, że dyskurs między stronami ograniczył się do jednej kwestii. Wywody zawarte w apelacji nie pozostawiają wątpliwości, że organ rentowy nie kwestionuje już przesłanki ogólnego stażu pracy (zaliczenia okresów pracy w gospodarstwie rolnym), jak również wykonywania przez ubezpieczonego w (...) w K. pracy traktorzysty. Oznacza to, że sporny pozostała wyłącznie podstawa prawna świadczenia pracy.

Nawiązując do środka zaskarżenia, zachodzi konieczność podkreślenia, że między Sądem pierwszej instancji a organem rentowym nie doszło do rozbieżności w rozumieniu przepisu art. 184 ust 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (jak również § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.). Co więcej, również Sąd drugiej instancji jest zdania, że osoba będąca członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej i w ramach tej więzi wykonująca pracę traktorzysty nie pracuje w szczególnych warunkach, a w konsekwencji nie może uzyskać prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie przepisu art. 184 ust 1 ustawy emerytalnej. Zapatrywanie to, szeroko opisane i uzasadnione w apelacji, było tematem licznych orzeczeń, w tym Sądu Najwyższego. Z uwagi na oczywistość i jednolitość konkluzji nie ma potrzeby aby je przybliżyć. Z punktu widzenia zgłoszonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zarzutów, wypada zasygnalizować, że dysonans między apelującym a stanowiskiem Sądu pierwszej instancji koreluje wyłącznie ze sferą faktów. Znaczący to tyle, że stwierdzenie uchybienia przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. skutkuje naruszeniem przepisów prawa materialnego. W sytuacji, gdy apelacja nie wykaże naruszenia prawa procesowego, zajdzie konieczność uznania, że prawo materialne nie zostało błędnie zastosowane.

Zarzut opierający się na przepisie art. 233 § 1 k.p.c. jest on nierozdzielnie związany z zasadą swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z treścią powołanego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2010 r., II UK 154/09, LEX nr 583803 wskazał, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Nie można przy tym pominąć, że skuteczne zarzucenie naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (wyrok SN z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, Lex Polonica nr 2111041). W przedmiotowej sprawie taka ułomność wnioskowania nie zachodzi. Sąd pierwszej instancji rzeczowo wskazał dlaczego uznał, że wnioskodawca w (...) w K. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Miał ku temu podstawy, gdyż zapatrywanie to potwierdza autentyczne świadectwo pracy, jak również świadkowie przesłuchani w sprawie. Organ

rentowy nie dysponował równie miarodajnymi dowodowymi, a mówiąc bez osłonek, oparł swoje stanowisko na przekonaniu, a nie materiale dowodowym. Należy przy tym zaznaczyć, że przepis art. 114 § 1 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12, poz. 61 z późn. zm) i art. 157 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze, (t. jedn. z 2013 r. Dz. U., Nr 1443) – obowiązujące w spornym okresie – przewidywały, że rolnicza spółdzielnia produkcyjna może zatrudniać czasowo lub na stałe osoby nie będące członkami ani domownikami członków. Analiza świadectw pracy wnioskodawcy (k. 16), jak również zaświadczeń o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (k. 27 i 29 plik III akt ZUS) nie pozostawiają wątpliwości, że wnioskodawca w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w K. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Po dokonaniu tego zestawienia staje się jasne, że apelacja nie zawiera argumentów mogących podważyć ustalenie Sądu pierwszej instancji. Fundamentem wnioskowania w sferze faktycznej są miarodajne dowody. Jeżeli organ rentowy nimi nie dysponuje, a ubezpieczony przekona sąd ubezpieczeń społecznych, że wykonywał prace na podstawie umowy o pracę, to apelacja nie może doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania.

Suma tych rozważań jest stwierdzenie, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył prawa procesowego, a w konsekwencji prawidłowo zastosował prawo materialne. Dlatego zgodnie z przepisem art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.